KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Marca. Rok 1863. № 51. 20 Lutego / 4 Marca Rok 1863.

Środa. Wschód Słońca g. 6 m. 42 Zachód „ „ 5 „ 43 | Jutro, ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka Opata.

Wypis z protokółu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Rady Administracyjnej, zważywszy: że z pozostałych dzieci po b. Naczelniku Powiatu Zamojskiego, *Grzybowskim*, którym, wspólnie z matką, przez wzgląd na przeszło 36-letnią wojskową i cywilną męża i ojca ich przykładną i gorliwą służbę, tudzież okazaną wierność i przywiązanie do Tronu, Ukazem Najwyższym z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1848 r. wyznaczone zostało wsparcie po rs. 750 na rok, córka Olimpja *Grzybowska*, po dojściu do pełnoletności, pozbawiona przypadającej na nią części tego wsparcia, dotkniętą jest ciężką i nieuleczoną chorobą, i ze śmiercią matki swej, znajdować się ma bez wszelkiej pomocy i środków utrzymania, Rozkazujemy: uiszczać jej w drodze łaski, licząc od d. 13 (25) Stycznia 1862 r., jako daty zgonu tejże jej matki, pensję alimentarną, to jest na niezbędne utrzymanie, w ilości rubli srebrem siedmdziesiąt pięć rocznie, z odniesieniem takowej do funduszu, zamieszczanego corocznie w Budżecie Królestwa na pensje, w drodze nagród udzielane.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, Wasza Cesarska Wysokość nie omieszka polecić Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) „ALEXANDER".

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) *Łęski.*

W St. Petersburgu, dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1863 roku. (Dz: Pow:)

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. zaczynając od godziny 10ej z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do kół Numerów Obligów Skarbowych 4-procentowych i samo tychże losowanie. — Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth.*— Za Naczelnika Kancellarji, *Kupiszeński.*

Pojutrze, to jest w Piątek, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Konstantego *Naskiego*, b. Oficera Wojsk Polskich, i Karoliny z Kubickich, małżonków, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej rano; na które pozostała Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W Poznaniu 1 b. m., zakończyła życie Józefa z Hybszerów *Filipowicz.*

Ludwik *Romer*, właściciel dóbr Krakuszowice w Krakowskiem, przeżywszy lat 48, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dnia 2go b. m. w swych dobrach zakończył życie.

Michał *Kaczyński*, Fabrykant powozów, po ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Matką zmarłego zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 11tej z rana; oraz na exportację zwłok, jutro o godz: 3½ po południu, z Kaplicy tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

W miasteczku Sterdyni w Gubernji Lubelskiej Powiecie Siedleckim, w majątku Pana Ludwika *Górskiego*, w miejsce dotychczasowego dominjalnego Szpitala o ośmiu łóżkach, wybudowany został w roku z. przez okolicznych sąsiednich Obywateli Szpital nowy na łóżek 20. Szpital ten, pod wezwaniem Śgo Pawła, obsługiwany przez Siostry Miłosierdzia, w z. m. otwarty został. Zawiadamia się przeto wszystkich mieszkańców okolice te zamieszkałych, że chorych opieki szpitalnej potrzebujących, do tego nowego zakładu nadsełać mogą, za umiarkowaną opłatą, którą wszakże Rada Opiekuńcza, później utworzyć się mająca wyznaczy.

W roku upłynionym uskuteczniono następujące roboty przy rozszerzeniu wodociągu Warszawskiego: 1) Ułożono rury wzdłuż ulicy Nowy-Świat, od rogu ulicy Wareckiej do placu przy Kościele Śgo Alexandra, na długości sażenów 391 stóp 3;— 2) urządzono trzy zdroje o dwóch wylotach każdy, a mianowicie: na placu przy Kościele Śgo Alexandra, na rogu ulic Jerozolimskiej i Nowego-Światu, na rogu ulic Twardej i Pańskiej; — 3) urządzono dwa krany pożarne, a mianowicie: na placu przy Kościele Śgo Alexandra i przy Straży Ogniowej na Nowym-Swiecie;— 4) zaopatrzono wodą gmachy Rządowe i Instytutowe następujące: Straż Ogniową na Nalewkach, Szpital Śgo Łazarza i Szpital Świętego Rocha;— Domów prywatnych zaopatrzono w wodę 5.— Na rok 1863 zamierzone są do wykonania następujące roboty: 1) rozprowadzenie rur wodociągowych wzdłuż ulicy Elektoralnej, aż do placu około Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*;—2) urządzenie przy ulicy Elektoralnej dwóch zdrojów;—3) urządzenie jednego zdroju i jednego kranu pożarnego przy ulicy Nowy-Świat, między ulicami Chmielną i Warecką;—4) zaopatrzenie w wodę Szpitala wojennego Ujazdowskiego, do czego stosowny projekt wyrobiony został; Szpitala Śgo Rocha i Klasztoru PP. *Sakramentek;*—5) przedstawiono projekt do zatwierdzenia, ułożenia rur wzdłuż ulicy Chmielnej i urządzenia na placu przy zetknięciu się ulic Chmielnej i Brackiej, zdroju oraz kranu pożarnego. (Gaz: Pol:).

W Poznaniu wydane zostały w tych czasach: Starodawne przysłowia dla Ochronek. Użyteczność podobnych ludowych wydawnictw, jest nieocenionej wagi nietylko dla Ochronek, ale w ogóle dla szkółek elementarnych i czytającego ludu. Wydane one zostały nakładem xięgarni N. *Kamińskiego.*

P. O. Ober-Policmajstra miasta stołecznego Warszawy.— Kodex Kar Głównych i Poprawczych, tudzież Ustawa gminna, wzbraniają zbierania składek, bez upoważnienia Władzy, nawet na Kościoły i Instytucje dobroczynne.— Tymczasem dochodzi do wiadomości Policji, że w wielu domach i zakładach, pod różnemi pretextami, wybierane są składki pieniężne od osób łatwowiernych, już to uwiedzionych pozorną zacnością celu, już to zastraszonych złemi dla nich jakoby skutkami odmowy. Widzę się zatem w obowiązku ostrzedz mieszkańców miasta, aby się niedozwalali wyzyskiwać w taki sposób, gdyż oprócz wystawienia się na niepotrzebne i bezowocne straty, przez taką powolność dla nieprawych wymagań, zachęcają ludzi do złej woli do korzystania z dobroczynności publicznej, a tem samem stają się współwinnymi działań przeciwnych prawu, i za to w razie wykrycia, osobistej odpowiedzialności uledz mogą.— Warszawa d. 19 Lutego (3 Marca) 1863 r. — Podpułkownik, *Muchanow.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. H. rs. 1 dla Marjanny *Plonka*, pod Nr 2421 przy ulicy Nowolipie.— Od Adama O. złp. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Marji K. złp. 23 gr. 10, na statuę MATKI BOZKIEJ, wznieść się mającą przed Kościołem po-*Paulińskim.*

Świeżo ogłoszona w odcinku Gazety Polskiej, powieść angielskiego Pisarza *Dickensa*, p. n. Świetne Widoki, należy do rzędu tych, które zwykły czytać się z prawdziwem zajęciem. Niektórzy z literatów nie pochwalają tego zwrotu w dziennikach do obczyzny; wielu jednakże z czytelników jest zupełnie przeciwnego zdania, i znajdują bardzo właściwem obznajmianie się z pracami obcego pisarza, który w obecnem stuleciu tak wysokie, a zarazem tak zasłużone stanowisko zajął. W bohaterze tej powieści, to jest w małym Pipie wychowanku kowala Józefa, jest uosobiona humorystyka, a wszystkie inne wchodzące do tej powieści osoby, tak są uchwycone, że po tych jednych „Świetnych widokach", łatwo można poznać olbrzymi talent *Dickensa*, czytanego w całym ucywilizowanym świecie. Obeznanie przeto współrodaków swoich z tego rodzaju utworami, raczej za zasługę Gazety, aniżeli za błąd, poczytać należy; warto, ażeby powieść ta nakształt Nędzników *Huga*, wyszła w oddzielnych tomach.

W Akademji Petersburgskiej Sztuk Pięknych, wygotowany został model pomnika, który ma uwiecznić pamięć wielkiego Poety *Puszkina*. Autor „Oniegina" stoi na piedestalu osłonięty płaszczem, spadającym z jednego ramienia. Przed Poetą klęczy muza z potrzaskaną lutnią; z boku stoi młodzieniec (Lermontow), któremu *Puszkin* podaje pióro, a za nim inny młodzieniec z wzniesionemi do góry rękoma, mający uosabiać miłość narodu. Płaskorzeźby przedstawiają sceny z rozmaitych utworów *Puszkina*, a mianowicie z „Borysa Godunowa," z „Rusłana i Ludmiły" i z „Wodotrysku Bakczysarajskiego."

Agitacja kobiet, pragnących emancypacji w Anglji, w celu uzyskania prawa do uczęszczania do Uniwersytetów, małe robi postępy, i nie można jeszcze przepowiedzieć, jak prędko zjawią się tam Doktorzy Medycyny i Magistrowie nauk wyzwolonych rodzaju żeńskiego. Panna *Cobbe*, odczytała na jednem z posiedzeń kongressu nauk społecznych, długą i bardzo uczoną rozprawę, dowodzącą, że wyłączenie z Uniwersytetów, jest jedną z mnóstwa niesprawiedliwości, jakim ulegają kobiety. Inna z przytomnych Pań żądała, aby przynajmniej uciśnione jej siostry przypuszczono na Wydział lekarski; w długich rozprawach, z tego powodu wszczętych, w których brały udział osoby jednej i drugiej płci, żądanie to uznano za bardzo uzasadnione. Ze strony mężczyzn jednakże okazuje się niejaka wytrwałość w bronieniu swego przywileju. Nietylko cała prasa angielska z wyjątkiem dziennika Morning-Star, odzywa się przeciwko roszczeniom tych Pań, lecz i Wydziały medyczne, uznają za stosowne energicznie odpierać to wdzieranie się płci pięknej; Publiczność zaś otwarcie trzyma stronę uciskających, przeciwko uciskanym. Jakiś młody człowiek w jednym z dzienników ogłosił listownie, że nie poprowadzi do ołtarza kobiety, będącej Doktorem. Kolegjum medyczne w Edymburgu wzięło tę rzecz bardzo poważnie; nietylko odmówiło kandydatkom dyplomów, będących przedmiotem ich westchnień, lecz i w memorjale wytłumaczyło, dla czego należy odpierać podobne roszczenia, które uważa ono za niebezpieczne dla społeczeństwa a niezgodne z nauką medycyny. Na czele tego ruchu, będącego w takiej sprzeczności z dodatnim matearjalizmem obecnej Anglji, stają: Panna *Parkes* i Panna *Faitfull*, pierwsza dowcipna powieścio-pisarka, a druga założycielka drukarni, w której pracują tylko same kobiety. Królowa chcąc dać dowód swej łaskawej przychylności dla Panny *Faitfull*, nadała jej zaszczytny tytuł drukarza Jej Król: Mości. Na zasadzie, zapewnie godnej ubolewania, że bezżeństwo powiększa się w sposób niepokojący w Anglj, Panie te, które, mówiąc nawiasem, są wszystkie niezamężne, starają się o uczynienie swych siostr niezależnemi przez wzięcie udziału w pracach mężczyzn.

Niema wątpliwości, że najużyteczniejszym i najpiękniejszym zarazem gatunkiem drzew krajowych jest Modrzew, mianowany zwykle królem drzew iglastych, jak o tem wspomina w dziele swojem *Szubert*. Na nieszczęście wychodzi on zupełnie z użycia, a to dla ogólnego braku, gdyż niektóre okolice kraju, w zupełności z niego ogołocone zostały. Z tego powodu wydawana w Warszawie pod redakcją P. *Mieczyńskiego* „Gazeta Rolnicza", odznaczająca się wielką pod każdym względem starannością, zamieszczając w ostatnim swym numerze (8) rycinę przedstawiającą Modrzew krajowy, i dodając szczegółowy opis tegoż z wykazaniem wszelkich z niego użytków, zachęca zarazem do zajęcia się na nowo hodowlą tego drzewa. W tym więc celu dołączone zostały do tegoż numeru dla wszystkich przedpłatników tej gazety małe paczki z nasieniem Modrzewiu, które Redakcja „Gazety Rolniczej" zawdzięcza dobrze zasłużonemu dla kraju Zakładowi Rolniczo-przemysłowo-leśnemu P. Zygmunta *Ostrowskiego* i Spółki w Warszawie. Może to nie jednego z Czytelników Gazety zachęci do rozmnażania Modrzewiu, który dla swych przymiotów ze wszech miar zasługuje na to.

Z powodu podniesienia kwestji co do potrzeby założenia oddzielnych Szpitali dla dzieci, lub urządzenia przy istniejących już Szpitalach, odpowiednich sal wyłącznie dla tychże przeznaczonych, winniśmy tu wykazać statystycznie jak wielką cyfrę stanowi śmiertelność, która dotyka to pokolenie, i zarazem wskazać niejako konieczną potrzebę zapobieżenia temu, za pomocą któregokolwiek z dwóch wskazanych powyżej środków. Już to z doświadczenia wiadomo, że we wszystkich w ogóle klassach ludności, śmierć najmocniej dotyka i dziesiątkuje dzieci. W kraju np. naszym na ogólną liczbę mieszkańców 4,790,379 (w roku 1858) umarło dzieci niedoszłych do jednego roku życia 41,536; zaś od roku do lat siedmiu: 35,069, w ogóle zatem 76,605, czyli więcej o 3,116, jak razem wszystkich zmarłych wszelkiego wieku. Nie ulega żadnej wątpliwości, że daleko większy kontyngens śmiertelności dzieci, dostarczają wsie czyli dzieci włościańskie, aniżeli miasta, pomimo, że kobiety wiejskie są zdrowsze i silniejsze, a przytem zwykle same jeszcze karmią. Zdaje się wszakże, że to właśnie zaufanie w swe siły, a skutkiem tego wczesne użycie gorących trunków i niezdrowych pokarmów, przytem jeszcze brak odpowiedniej i natychmiastowej pomocy lekarskiej, czy to w chwilach słabości matki czy dziecięcia, wpływa nadzwyczaj na ową śmiertelność, pomimo jak powiedzieliśmy wyżej wszelkich sanitarnych warunków ludności wiejskiej. Zdanie to nasze potwierdzają cyfry z roku zeszłego, gdzie na 12,210 dzieci urodzonych, w samej Warszawie, umarło wszystkich w ogóle osób 9,227, czyli że cyfra śmiertelności, nie wyrównała w stolicy naszej cyfrze urodzonych i wtedy gdy w całem kraju jak pod rokiem 1858 podano, liczba zmarłych samych dzieci przewyższyła o 3,116 osób, liczbę wszystkich umarłych. Okoliczność ta wywołując konieczną potrzebę obmyślenia środków dla zapobieżenia śmiertelności pomiędzy dziećmi, nastręcza znowu następną kwestję, czy zakładanie Szpitali lub sal oddzielnych dla nich, winno odbywać się wyłącznie po miastach, czy po wsiach?

P. Redaktorze! — Pozwól, abym komuś pokrzywdzonemu, za pośrednictwem twego pisma, dopomógł do odzyskania swej własności. Rzecz jest następującej treści: Któregoś dnia w tym tygodniu, stara posługaczka mej sąsiadki będąc na targu na Ordynackiem, zaczepioną została przez jakąś również starą kobietę, która wyciągnąwszy dobrze ukrytą pod szlafroczkiem xiążkę dość grubą ozdobnie oprawną, proponowała jej, aby takową od niej kupiła i żądała za nią złp. 10. Ta zaś lubo nie bardzo pochopna do handlu, nie pojmując xiążki innej treści, jak nabożnej, a będąc do swej Pani przywiązaną, chciała jej zrobić niespodziankę, i okazałością oprawy zaintrygowana, poszła w targ z sprzedającą. Po różnych w tę i w ową stronę, jak to zwykle bywa, praeliminarjach przedugodowych, zakończyła się rzecz tak, że za dwa złote owa posługaczka stała się właścicielką xiążki i naturalnie zapomniawszy już o rybach i leguminach na targu kupić się mianych, dąży czemprędzej do domu, uczuciem radości gnana. Po różnych pantominach, ukrywających coś ważnego, przystępuje do swej obłożnie słabej Pani, i z oznaką nieudanego rozczulenia, ofiaruje jej kupiony z szczupłych swych funduszów tak znakomity prezent. Po wzajemnych łzach i zapewnieniach życzliwości, xiążka przez Panią przyjętą została; lecz jakież wielkie było zadziwienie mej sąsiadki poczciwej, gdy otworzywszy xiążkę wyczytała napis: „Słownik polsko-łacińsko-francuzki tom 1szy i t. d." Obecny temu zdarzeniu, niechcąc z jednej strony nieumiejącej czytać, a tak przychylnemi do swej Pani uczuciami przejętej posługaczki zmartwić, chybionym celem swej dobrej chęci i stratą dwóch złotych; z drugiej zaś pozbawiać prawego właściciela pierwszego tomu tak użytecznego dzieła, podjąłem się przy pomocy kolumn pisma Twego, obiedwie strony zaspokoić. Jeżeli więc chcesz mi przyjść w pomoc, zechciej te słów kilka zamieścić w *Kurjerze Warsz.*, dodając, że wylegitymować się mogący prawy właściciel wspomnionej xiążki, odebrać takową może za zwrotem złp. 2, pod Nmer 2920b przy ulicy Solec, obok XX. *Trynitarzy*, w fabryce chemicznej, gdzie Szwajcar wskaże. — A. P.

Współziomek nasz Felix *Michałowski*, wydał w Lyonie rozprawę o najdawniejszych językach Francji, czytaną na Konkursie Naukowym Francuzkim w Saint-Etienne. Rozprawa ta była poprzednio zamieszczona w dzienniku Revue du Lyonnais za Styczeń r. b.

P. Redaktorze! — Od dawna już zastanawiałem się nad tem, jak znaczne pieniądze wysyłamy z kraju za prosty produkt, jakim są np. sery. Tymczasem gdybyśmy tylko umieli zużytkować swój wyrób, ileżbyśmy przez to odnieśli korzyści. Weźmy np. sam tylko ser owczy; zaręczyć można, że gdyby ten wyrabiany był za granicą, mnóstwo takowego sprowadzalibyśmy do kraju i przepłacali jak za wszystkie inne, ale ponieważ wyrabianym jest u nas, nie przywiązujemy doń żadnej wartości. To samo moglibyśmy powiedzieć i o innych wyborowych choć tylko zwyczajnych krowich serach, rozlicznych gatunkach krajanek, i t. p., a w których gospodynie wiejskie, celują. Lecz jeżeli już sami niemamy do nich pociągu i koniecznie pragniemy zastąpić je szwajcarami, holendrami i tylu innymi, których nazwa, całe zajęłaby szpalty, to wartoby pomyśleć o wywozie ich po za obręb kraju, i wprowadzenie za nie obcego grosza. Pierwsze próby mogą być trudne, ale później oswoim się i z wywozem i z handlem tego rodzaju, który zasługuje, ażeby nań zwrócono uwagę. — X. S.

Francja liczy trzech narodowych twórców w dziedzinie sztuk pięknych. I tak: *Beranger* był jej poetą, *Vernet* malarzem, a *Auber* jest jej muzykiem. Dwóch z nich już pochowała, a trzeci 90-letni starzec, słuchał jeszcze niedawno w Paryżu swej *Niemej z Portici*, odbierając żywe dowody hołdów od zebranej w Teatrze publiczności.

Używanie środków elektrycznych dla przywrócenia do życia topielców, zasługuje na powszechną uwagę, zwłaszcza gdy doświadczenia nie przestają stwierdzać ich praktyczności. W ostatnich czasach po sześciu godzinach przywrócono utopionego człowieka do życia, a to za pomocą działania baterji galwanicznej i używania obok tego zwyczajnych środków ratunku. Pokazuje się, że i w razach utonienia, objawia się podobnie jak w letargu śmierć pozorna, od której zastosowanie galwanizmu może ochronić.

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły: *Kossaka*: *Hej tam na górze, jadą rycerze*, aquarella; *Gersona*: Stary Kościołek w Chochołowie, w Tatrach; *Wyszyńskiego*: Rynek Nowego-Miasta; *Maleszewskiego*: Portret Damy, pastel; *Pilatego*: Powrót z Jarmarku; *Kaczorowskiego*: Śty Piotr; *Kostrzewskiego*: Pożegnanie, aquarella; *Kucharzewskiego*: Chrzcielnica, rzeźba z gipsu.

Onegdaj, Jan *Zarzycki* szewc, lat 45 liczący, wracając z wsi Czyste ku rogatce Wolkiej, usiadł na barjerze przy wale okopowym, i straciwszy równowagę, wpadł w kanał okopowy na 50 łokci głęboki, deskami wycembrowany, skutkiem czego skaleczył sobie mocno głowę, i z tej przyczyny na kurację do Szpitala Śgo DUCHA odesłany został.

Jutro wieczorem następuje zmiana lunacji, to jest *pełnia*, która według kalendarzy ma nam przynieść nieco śniegu i zawiei. Wychodzi na to od wczoraj, bo śnieg lubo mokry cały dzień padał i do dziś przeleżał na dachach. Co do zeszłej lunacji, ta odznaczyła się pogodą, szczególniej też dzień 2 b. m. był bardzo piękny i ciepły. W ogóle tak umiarkowanego Lutego, jak miniony, z tylu razem pogodnemi dniami, nie pamiętamy już od dawna.

Niektórzy z naturalistów zabrali się już do pisania dzieła p. n.: „*Flora W. X. Poznańskiego*“, na które to dzieło ogłoszony został konkurs i nagroda 3,000 złp. Termin do złożenia tego, naznaczony jest do dnia 31 Grudnia 1864 roku.

Panu Z.—Kwestja drzewa w Warszawie już była wielokrotnie podnoszona w *Kurjerze Warsz:*. Podobnież czynioną była i propozycja co do przeniesienia targu piątkowego na drzewo z placu Teatralnego na plac Zielony, gdzie dawniej bywały Cyrki. Artykuł więc Pana Z. byłby tylko powtórzeniem tego o czem dawniej pisaliśmy, a przytem jest tak obszerny, że przechodzi rozmiary pisma niniejszego. Nie weźmie nam przeto Pan Z. za złe, jeżeli wstrzymamy się z wydrukowaniem tegoż.

Lekarz zwierząt, H. *Sawicki*, mieszka w mieście Włocławku; wiadomość w hotelach: Polskim i pod Trzema Koronami; może zmienić miejsce pobytu stosownie do życzenia Obywateli.

Znany fortepjanista, Professor Instytutu Muzycznego P. Ferdynand *Dulcken*, udaje się na czas krótki do Londynu, dokąd został wezwany z powodu mającej się tamże przedstawić opery jego p. n. *Mac Yvor*.

Redakcja Kurjera Wileńskiego, zawiadamia mieszkańców Królestwa Polskiego, że *Kurjer Wileński*, wychodzi obecnie 3 razy na tydzień i dla udogodnienia w prenumerowaniu go w następujących miejscach w Warszawie przyjmują przedpłatę: w xięgarni P. Celsa *Lewickiego*, pod filarami teatralnemi; w xięgarni P. Rudolfa *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej; i w domu handlowym F. Henryka *Dębskiego*, obok Resursy Kupieckiej.

Właściciel dóbr Łozowy pod Tarnopolem w Galicji, otrzymał od włościan tejże Parafji piśmienną podziękę za wzniesienie własnym kosztem kościołka, którego potrzeba od dawna tamże czuć się dawała.

Xięgarnia S. *Olgelbranda* w Warszawie, przy ulicy Krakows:-Przedm: Nro 372, otrzymała *Mappę Polski*, w mniejszym i większym rozmiarze, i na różne ceny.

Obliczył jakiś ciekawy Anglik, że wystrzałów armatnich i innych, których jedyną przyczyną jest grzeczność i etykieta, w przeciągu 24 godzin pada około 150,000. Licząc 6 franków wystrzał armatni, czyni to 900,000 franków codziennie, a rocznie 300 miljonów franków.

Na jednej z wysp leżącej na pograniczu Hiszpanji i Francji, wśród rzeczki Bidassa, wystawiony będzie kosztem Rządu Francuzkiego i Hiszpańskiego pomnik, aby uczcić pamiątkę zawartego tamże pokoju Pirenejskiego i zaręczyn *Ludwika XIV* z Infantką *Marją-Teressą*.

P. Józef *Friedlender* z Opola Szlązkiego, wynalazł maszynę do tarcia lnu, którą gospodarze północnej Francji uznawszy za najlepszą, wprowadzili już w użycie. Maszyna ta dostarcza dziennie około 160 funtów czystego włókna lnianego. Wynalazek ten szczególniej powinien obchodzić Polskę, gdzie jak wiadomo dobrze zużytkowany len, mógłby stać się prawdziwem źródłem bogactwa, a zwłaszcza w chwili braku bawełny, którą w znacznej części po fabrykach angielskich mógłby zastąpić.

Zgubioną portmonetkę z pewną kwotką pieniędzy, odebrać można w Drukarni *Kurjera*.

Z powodu zaprowadzanego wszędzie w gospodarstwach drenowania, nadmieniamy tu o prassie Pana *Eckerta* z Berlina, do wyrobu rur drenowych. Maszyna ta przy pomocy 2ch ludzi zdolna jest wyrobić do 3,000 dziennie takich rurek.

Największe fabryki ołówków są w Norymbergu, gdyż rocznie wyrabiają tychże na kilkaset miljonów. Wyroby te dosięgły doskonałości i na ostatniej wystawie Londyńskiej otrzymały najpierwsze nagrody.

Przypomina się nieszczęśliwy starzec, lat 74 mający Franciszek *Wiśniewski*, b. Ogrodnik, obarczony liczną i biedną familją, na wpół paraliżem tknięty, bez żadnej władzy i mocy będący, przeszło lat trzy na łożu boleści złożony. Błaga on litościwe serca aby o nim nie zapominały w tak krytycznem położeniu, gdyż niema na chleb, i potrzebuje ciągłej pomocy, bo co kilka dni cierpi konwulsją wśród głodu i zimna. Rodzina jego nie może mu przyjść w pomoc z powodu biednego jej położenia. Mieszka pod Nr 2331 lit: A przy ulicy Pawiej, w domu *Studenckiego*, przy synie, który ledwo na swoje utrzymanie zapracować może.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *26go Lutego*. — Xiążę Walji przyjmował wczoraj poraz pierwszy w imieniu Królowej, w pałacu St. James. Dwór był licznie reprezentowany. Całe Ciało Dyplomatyczne, wraz z Sekretarzami i Urzędnikami poselstw było obecne. Tysiąc mężczyzn było przedstawionych Xięciu, która to ceremonja, podług zlecenia Królowej, równała się przedstawieniu samej Monarchini. Na przyjęciu tem znajdowało się również do 1,700 Członków wyższej i niższej szlachty. Ambassadorowie i Posłowie zagraniczni pomieszczeni byli w sali tronowej, gdzie przedstawiano Xięciu Walji wiele osób z Ciała Dyplomatycznego.—Parlament angielski postarał się o to, aby koszta jego utrzymania pokrywane były własną pracą. I tak roczne wydatki Izby wynoszą około 58,000 fst:, a opłaty jakie

Izba pobiera od biletów prywatnych (jak np. koncesji na prywatne przedsiębierstwa, a głównie na koleje żelazne) dochodzą rocznie do 70,000 fst. Ścisłe cyfry tak zyskanych dochodów wynosiły w r. 1861, 76,533 fst:, a w 1862 r. 68,369 fst. Z tej ostatniej summy przypadło 54,473 fst: na tych, którzy starali się przeprowadzić bile prywatne, a 13,896 na przeciwników. Izba zażądała 10,230 fst:, nim dopuściła te bile do pierwszokrotnego odczytania, i 9,780 fst:, nim je odczytała raz drugi, a 7,560 fst:, nim odczytała takowe po raz trzeci. Jednem słowem rezultat był taki, że po potrąceniu płacy mówcy, prezydującego w Komitecie finansowym, *Sergeant-at-arms*, oraz mnóstwo służby, Izba Niższa miała przewyżki dochodów nad wydatkami w 1861 r. 17,634 fst:, a w 1862 r. 10,233 fst. W ciągu ubiegłych lat 10u taxy pobrane od osób, które się udawały z rozmaitemi sprawami do Izby, wyniosły 541,480 fst., gdy tymczasem koszta administracji Izby nie przeniosły 50,000 fst.— Telegram z Malty, datowany 25 b. m. donosi, że Xiążę *Alfred* ma się lepiej. (Wien: Ztg).

AUSTRJA.— Zeszłej Soboty w Kościele N. P. MARJI, w Krakowie, odbyło się Nabożeństwo żałobne za Cesarza Austrjackiego *Franciszka I*, na którem znajdowały się Władze cywilne i wojskowe.

FRANCJA. *Paryż, 26go Lutego.*— *Monitor* ogłasza z Gazety Pekińskiej z d. 7 Grud:, dekret Cesarza chińskiego, udzielający dymissję Jenerałowi *Trine*, Gubernatorowi z Kuei-Tszeu. Obwiniony on jest o spółudział w morderstwie Missjonarza francuzkiego X. *Neel*; dekret nazywa go gburem i niewykształconym człowiekiem, nie znającym wcale zwyczajów istniejących między ludźmi, którzy się nawzajem szanują. *Monitor* czyni uwagę przytem, jakie postępy robi w Chinach cywilizacja i tolerancja, przez stosunki z dyplomacją europejską. Tenże dziennik donosi z Alexandrji, że roboty około kanalizacji Suezu gorliwie są prowadzone. — Podobno wiadomości z Mexyku nie są zbyt pomyślne. Wprawdzie Francuzi nie doznali żadnej klęski, ale Jenerał *Forey*, nie jest jeszcze w możności przedsięwzięcia stanowczych działań przeciw Puebla, miastu liczącemu 70,000 mieszkańców i postawionemu na stopie obronnej. Skutkiem tego wydano rozkazy do wszystkich portów celem uzbrajania jeszcze większej liczby okrętów wojennych.— Baron *Bazancourt*, który wydał historję kampanji Krymu, Włoch i Chin, zbiera obecnie materjały do napisania historji wyprawy Mexykańskiej. Napisał on jako wstęp do tego dzieła, pod tytułem *Mexyk współczesny*, w którem poznajamia czytelników dokładnie z Mexykiem, do którego Francja przedsięwzięła wyprawę. — Poseł francuzki przy dworze Turyńskim Hr: *Sartiges*, jest ciągle cierpiący.— Cesarz *Napoleon* zaproszony został na ślub Xięcia *Walji*. Zaprosiny przyjął i będzie obecnym. (Ind: Belge).

SZWECJA i NORWEGJA. *Sztokholm, 21 Lutego.*— Król wyjechał dziś do Norwegji. Reprezentujący Monarchę podczas nieobecności, rząd, składać się będzie z Xięcia *Oskara*, oraz Radców stanu *Malmsten*, *Bredberg* i *Thulstrup*. Czterech innych Radców stanu otrzymało polecenie, aby byli w pogotowiu udania się za Królem, jeżeli tego zajdzie potrzeba. Propozycja Królewska dotycząca powiększenia płacy Namiestnika i kilku Urzędników przybocznych, została przyjętą przez wydział wydatków. (Nord).

WŁOCHY.— Dnia 21 Lutego Komissja mianowana przez Ministra marynarki, wyjechała z Turynu do Spezia, dla przekonania się, jak dalece postąpiły roboty około budowy tamecznego arsenału. — W Turynie wyszła bezimiennie broszura o kwestji weneckiej, w której autor doradza rządowi włoskiemu, aby zrzekł się na zawsze posiadania Wenecji, i porozumiał się z Austrją co do traktatu, którymby przywrócono dobre sąsiedzkie stosunki, a zarazem postawiono Włochy w możności pozbycia się niewygodnej opieki Francji. — D. 22 Lutego odbył się w Monaco ślub Xiężniczki Florentyny *Monaco*, urodzonej w 1833 r. siostry panującego Xięcia *Monaco*, z J. K. W. Hrabią *Wilhelmem* Wirtembergskim, urodzonym 1810 r., Jenerał-Porucznikiem, i wdowcem od r. 1857.— Margr: *Pepoli*, mianowany Posłem włoskim przy dworze rossyjskim, po złożeniu przysięgi w ręce Króla, wyjeżdża wkrótce do Petersburga. (St: Anz:).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. — Miasto Bukarest wyprawiło temi dniami wielki bal dla Hospodara *Kuzy*, aby mu okazać, że mieszczaństwo wdzięcznem mu jest za jego postępowanie, i potępia intrygi koterji.

Ostatnie Wiadomości.

Pożyczka Włoska została zatwierdzoną na posiedzeniu Izby Turyńskiej dnia 28go z. m. 204 głosami przeciw 32. Minister skarbu udzielił poprzednio objaśnienia w przedmiocie swego sprawozdania finansowego.— Telegram z Madrytu, datowany 28go Lutego, podaje następną listę przyszłych Ministrów Hiszpańskich: *Duero*, Prezes i Minister wojny; *Canovas*, spraw wewnętrznych; *Jubola*, marynarki; *Lujan*, robot publicznych.— W Poniedziałek miało nastąpić otwarcie na nowo obrad Izb.

Z Konstantynopola są dość ważne wiadomości, datowane 28 z. m. Sułtan przychylił się do życzeń deputacji Czarnogórskiej domagającej się zaniechania budowy blokhauzów na gruncie Czarnogóry i załatwienia sporów granicznych przez miejscową komisję.— *Izmael*-Pasza, otrzymał inwestyturę i rangę, Wielkiego-Wezyra. Podarował on Sułtanowi wspaniałą, w Anglji budowaną fregatę pancerną *Saida*-Paszy, a nawzajem otrzymał ze skarbu Sułtańskiego w darze brylant 46-karatowy.— Sułtan zwiedził 27 wystawy. — Wielki Wezyr zrzekł się zaległej i przyszłej pensji.— *Izmael*-Pasza 27go, przyjmował w pałacu, który zamieszkuje, nad Bosforem, Posłów i Internuncjusza.

Sejm Bawarski, jak donoszą z Monachjum, 2 b. m. został rozwiązany, gdyż prawdopodobnie mający być przedstawionym projekt procedury cywilnej, niebyłby roztrząśniony do Grudnia 1864 r., w którym to termine upływa mandat. Król dziękuje deputowanym za gorliwość, i prawdziwie bawarsko-niemieckie usposobienie.— W Paryżu krążyła pogłoska, a prawdopodobieństwie zawarcia pokoju z Mexykiem. Uważają jednak, że pogłoska ta puszczoną została jedynie dla wypróbowania opinji publicznej. (St: Anz:.).

Szarada.

Drugie wspak i wprost *pierwsze* liczba jak to wiecie,
Wszystek ptak, wy go znacie, którzy polujecie.

(Zeszła szarada *Mulat*.)

DONIESIENIA.

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.

Pod dniem 14 Stycznia r. b. Nr 24, ogłoszoną została wiadomość o otwarciu z dniem 1 Marca 1863 r., dwudziestu Stacji Stadnych po Gubernjach Królestwa, dla pokrywania klaczy prywatnych ogierami Rządowemi.

Obecnie JW. Dyrektor Stada pod dniem 19 Lutego r. b. Nr 88, opierając się na Reskrypcie Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 4 Lutego r. b. Nr 837, polecił wyprawę w r. b. Stacji Stadnych po Gubernjach Królestwa, zawiesić do dalszego rozporządzenia Rządu.

O czem interessowane osoby ma honor uprzedzić.

W Janowie dnia 11 (23) Lutego 1863 roku.

Inspektor Stada, **Tóliński.**

Sekretarz Wydziału, **Stokowski.**

DOMY do kupna w Warszawie są poszukiwane zaraz, w cenie od Złp. 900,000 do Złp. 200,000, przy ulicach pryncypalnych. **Złp 40,000** jest do ulokowania na hypotekę Domu w Warszawie. **MAJĄTKI Ziemskie** do sprzedania różnej wielkości. **KANDYDACI** do posad prywatnych znajdują się. Wiadomość w Domu Zleceń K. Puławskiego i Spółka, pod Nr 419, obok Poczty w Warszawie.

Z powodu wymurowania Familijnego Grobu, jest do odstąpienia **GRÓB** pojedynczy na Cmentarzu Powązkowskim, przy głównej alei, w dobrym stanie, okładany kamieniem, z Drzwiami żelaznemi. Wiadomość na ulicy Mostowej pod Nr 244, na 2m piętrze, lub na Powązkach u dozorującego Dziada Piotra.

ŚWIADECTWO SZKOLNE, wydane w roku 1850 dla **Leonarda Brochnockiego**, Ucznia IVtej klassy Gimnazjum Gubernjalnego, zaginęło; uprasza się łaskawego znalazcę, o złożenie takowego w Drukarni Kurjera.

Przy zbliżającym się kwartale, przyjmuje zlecenia w interesach dostarczania **SŁUŻĄCYCH** obojga płci wszelkiego zajęcia i tych do domu Państwa na zgodę przesyła **Kantor Stręczeń Puławskiego** pod Nr 2667 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Cyrkule XIym, wchód od XX. Karmelitów, w którym jest największy zbiór Służących.

MINOGI świeże, po cenach bardzo nizkich, na kopy i sztuki. Wiadomość w Sklepie Pieczywa Angielskiego przy ulicy Senatorskiej, wprost Teatru, w domu PP. Kanoniczek.

MAJĄTEK ZIEMSKI do sprzedania, 23 włóki, w tem 5 włók Lasu, Gleba ziemi w $^3/_4$ pszenna, Zabudowania w części murowane, 8 mil od Warszawy, 3 mile od Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Bliższa wiadomość na poczcie w poste restante wskażą.

Nowo urządzona

Fabryka Kapeluszy

Słomkowych i Ryżowych,

pod Nr 614 przy ulicy Niecałej,

poleca się Sz: Publiczności z najnowszemi tegorocznych fasonów **Kapeluszy**, jako i również odnowieniem i farbowaniem starych, takowa jest w stanie pod każdym względem jak najspieszniej wszelkie Obstalunki wykonać.

M. S.



Do Składu **Hanna**, przy rogu ulic Przechodniej i Ptasiej, w domu dawniej Radziwiłłowskim, w dziedzińcu wprost bramy, nadszedł świeży transport **Sielaw** Augustowskich, tłustych, różnej wielkości, oraz **Minogów** Elbląskich i **Łososia** wędzonego, z domu **Toute**, które sprzedają się po cenach umiarkowanych.

LOKAL

składający się z **5ciu** lub **7miu POKOI**, ze **Stajnią** i **Wozownią**, z **Meblami** lub bez, potrzebnym jest zaraz do wynajęcia. — Wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 25.

Ruchomości po ś. p. Antonim Przybyszewskim pozostałe, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel i t. p., sprzedane zostaną przez licytację publiczną w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1863 r. o godzinie 11ej z rana, w domu pod Nr 1066s przy ulicy Królewskiej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą. — Rejent K. Z. G. W. w Warszawie, Stanisław Jasiński.



Garnitur **Mebli**, z najświeższego fasonu, składa się z Kanapy, 6 Krzeseł, 2 Foteli, robotą kozetową, wełnianym adamaszkiem kryty, Stół przed kanapę, oraz dwa Łóżka Angielskie, to wszystko z drzewa mahoniowego i od dobrego Majstra; bardzo mało używane i za nader przystępną cenę jest do sprzedania, przy ulicy Brzozowej na Zielonej Górze pod Nr 218. Wiadomość u Gospodarza Domu.

LOKAL składający się z sześciu **Pokoi**, z Przedpokojem, umeblowanych, oraz Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, jest do wynajęcia zaraz, miesięcznie lub Kwartalnie, przy ulicy Mazowieckiej, w pałacu Hr: Krasińskich, drugie piętro na prawo, Ner 1347 lil: D.

Kantor Informacyjny A. Sawickiego w Lublinie,

otworzony przy ulicy Nowej Nr 120 wprost targu. Zawiadamia JJWW. i WW. Obywateli życzących sobie: sprzedać, wydzierżawić i zamienić majątki ziemskie, aby raczyli wcześniej nadsyłać dokładne opisy swych majątków, gdyż zgłasza się wielu konkurentów, którzy pragną **nabyć** takowe, od 50,000 do miljona złotych, **wydzierżawić** od 2,000 do stu tysięcy złotych; majątki te, żądane są nietylko w Królestwie, ale na Litwie Wołyniu, Podolu i Ukrainie; zaraz potrzebne są **Kapitały** od 3,000 do 50,000 złotych, na pewność hypoteczną; Kapitaliści wypożyczający za pośrednictwem mojem żadnego komissowego nieopłacają. Żądani są zaraz: **Młynarz** do wydzierżawienia Wiatraka, lub tylko do mlewa, **Stelmach** na wieś; a od Śgo Jana kilku **Szynkarzy** którzyby posiadali jakąś profesję. Są do umieszczenia: Plenipotenci, Wójci Gmin, Kassjerzy z kaucją lub bez takowej, Rządcy, Ekonomi, Gorzelani, Pisarze Prowentowi, Ogrodnicy, Dozorcy Lasów; Weterynarz 20 lat praktykujący życzy sobie przyjąć zobowiązanie stałe w dobrach: Królestwa, Litwy, Wołynia, Podola lub Ukrainy; oraz Praktykant Gospodarstwa pragnie pomieszczenia w wi ększych dobrach w Gub: Grodzieńskiej lub Podolu.— Nadto w mieście Lublinie w obecnym czasie, od 1 Kwietnia i ŚgoJana r. b., potrzebne są Mieszkania różnej wielkości i w różnych cenach; raczą przeto osoby interessowane udzielić takich objaśnień, co do rozkładu tychże i ostatecznej ceny aby z nich można powziąść rzeczywiste wyobrażenie o mieszkaniu a stosunkowo o wartości jego, bo tym tylko sposobem Kantor pod moją firmą będzie mógł godnie odpowiedzieć położonemu zaufaniu.

Jest do wynajęcia zaraz, do Wielkiej-Nocy lub Śgo Jana, **MIESZKANIE**, składające się z 3ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy, przy ulicy Elektoralnej, na 1szem piętrze od frontu, wprost Banku, Nr 797, za cenę Rs. **20** miesięcznie. Wiadomość w Kawiarni.

MIESZKANIE

składające się z trzech Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość powziąść można przy ulicy Chmielnej pod Nr 2531 lit: a.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 5ej z południa, w Kancellarji Szpitala Śgo Łazarza, przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę druków dla tegoż Szpitala przez czas od 14 (26) Marca 1863 r. do 14 (26) Marca 1866 r., czyli przez lat trzy. Ktoby się więc pragnął podjąć tej dostawy, winien złożyć na ręce Nadzorcy Szpitala vadium rs. 60, oraz deklarację opieczętowaną, w ktorej obowiązany wyłuszczyć wysokość procentu odstąpionego od cen dotychczasowych. Wzory druków, oraz warunki licytacyjne, na żądanie przejrzane być mogą codziennie w godzinach między 8mą i 12tą z rana i 3cią a 6stą z południa, wyjmując Niedziele i Święta.

Na Kanonjach, pod Nr 85/6, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., **WOZOWNIA** i **STAJNIA**, obszerne, w podwórzu brukowanym, na Skład Towarów rzeczy suchych lub Magazyn jaki. Bliższa wiadomość u Właścicielki w tymże domu na 2m piętrze od frontu mieszkającej.

Przy mającym nastąpić rozszerzeniu ulicy ważkie Krakowskie-Przedmieście, **MAGAZYN MOD** pod firmą W. **KUHNKE**, mieszczący się dotychczas w domu pod Nrem 372, dla usunięcia tejże budowli, przeniesionym zostaje od dnia 1go Kwietnia 1863, na ulicę Nowy-Świat pod Ner 1318, do domu XX. *Missjonarzy*, wprost pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego.*

Znany od lat dwudziestu

PŁYN

na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości P. Dąbrowskiego, przy ulicy Czystej Nr 415a, w domu W. Kuszla, Składa się ten Płyn z dwóch flaszeczek, Nr 1szy i 2gi. Ostatni leczy gruntownie bez zawodu wszelkie odzięblenia. Cena Rs. 1 na miejscu. Pocztą Rs. 2. Kupcy na prowincji pragnący nabywać ten Płyn do swych sklepów, będą mieli odstąpiony rabat.



Jest do sprzedania **KLACZ** skarogniada, wierzchowa, doskonale ujeżdżona, młoda. Wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1339 na 1m piętrze od frontu, od godziny 10ej rano do 12ej.

PAPIER WLINSI

Najlepsi Lekarze w Paryżu, zalecają **Papier Wlinsi**, jako najskuteczniejszy środek, który radykalnie leczy katary, zapalenie piersi, ból gardła, boleści krzyża, reumatyzmy, etc.— Jednorazowe, a najwięcej dwurazowe użycie, wystarcza najczęściej do zupełnego wyzdrowienia, i wyjąwszy małe świerzbienie nie zostawia po sobie żadnego innego wrażenia. Pudełko z 10u arkuszy złożone, kosztuje franka i pięćdziesiąt centymów. — Dostać można w Krakowie u P. Molędzińskiego pod Barankiem, we Lwowie u P. Tomanka. Skład Główny znajduje się w Głównych Aptekach Królestwa. (1)



CZTERY KONIE,

własnego chowu,

POWOZOWE,



są do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim, u Stangreta Marcina.

MIESZKANIE

na 2gim piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1263, składające się z 6ciu Pokoi, dwóch Przedpokoi, Garderoby, Kuchni, Stajni i Wozowni, Drwalni, Piwnicy i wspólnej Góry, do najęcia od 1 Kwietnia r. b. Wiadomość powziąść można w Hotelu Polskim pod Nr 47.

Administrator Xięztwa Łowickiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Marca r. b., o godzinie 11ej przed południem, w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego, w Łyszkowicach, odbywać się będzie licytacja, za sekretnemi deklaracjami, na wystawienie domu murowanego, wraz z zabudowaniami, dla Szkoły Elementarnej, w mieście Iłowie, od summy Rs. 713 kop: 55, wyraźniej rubli srebrem **siedmset trzynaście** kopiejek **pięćdziesiąt pięć**, z dodaniem przez Dominium drzewa, cegły, gontów, kamieni i dostarczeniem przez Towarzystwo Szkolne pomocy ręcznej i sprzężajnej, a to stosownie do anszlagu i rysunku przez Komissję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pod datą 4 (16) Stycznia r. b., Nr 3,206/5,351 zatwierdzonych, a za najmniej podejmujący się, przy entrepryzie utrzymany będzie.

Każdy przeto chęć licytowania mający, zgłosi się osobiście lub przez Pocztę, w terminie i miejscu oznaczonym, i złoży deklarację, w sposobie poniżej zamieszczonego wzoru, z dołączeniem kwitu depozytowego Kassy Xięztwa, lub też Kassy Miasta Iłowa, na złożone vadjum w 1/10 części powyższej kwoty wyrównywające.

O innych warunkach dowiedzieć się można w Biurze Administracji każdego czasu, oprócz dni Świątecznych.

Łyszkowice dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1863 r.

Administrator Xięztwa, Pułkownik **Hauke.**

Pomocnik Administratora,

Radca Dworu, **J. Wojciechowski.**

Wzór do deklaracji.

W skutek obwieszczenia z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b., niżej podpisany, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się entrepryzy wystawienia domu i zabudowań, dla Szkoły w mieście Iłowie, za summę Rs. (tu wypisać wyraźniej i literami ze ile), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, a mnie dobrze znanym, kwit Kassy N. na złożone w niej vadjum Rs. 71 kop: 35, wyraźniej rubli srebrem **siedmdziesiąt jeden** kopiejek **trzydzieści pięć** dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie tego, w razie nieutrzymania się na Pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N., dnia N., Mca N. 1863 r.

(Tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU



przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego pod Nr 496, nadszedł Koleją Żelazną świeży Transport **KAWIORU Astrachańskiego** z pod-lodowych połowów, zupełnie mało-solonego; oraz **Minogów** Rygskich, **Łososia** Elblągskiego i **Sielaw** Augustowskich. — **M. ŻYŻYN.**

MIESZKANIE z dwoma wchodami, złożone z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Komórki, przy ulicy Brackiej pod Nr 1591, w oficynie na 1m piętrze, jest do najęcia od Wielkiej-Nocy, za Złp. 1,650 rocznie.— Tamże zaraz mogą być odnajęte z Meblami **DWA POKOJE** z Kuchenką do Wielkiej-Nocy za Złp. 150.— Wiadomość u Właścicielki tamże mieszkającej.

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji tutejszej, sprzedawane będą przez publiczną licytację w Warszawie pod Nr 413, w domu Ordynanshauzem zwanym w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 9tej z rana, **Ruchomości** do spadku po Marjannie i Mikołaju Małżonkach Harasimowiczach pozostałego należące, jako to: Kosztowności, Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble i t. p. przedmioty.— Warszawa dnia 19 Lutego (3 Marca) 1863 r. — Rejent Kancel: Ziem: Guber: Warsz:, **Alexander Dziewulski.**

Młoda Osoba, niedawno z Francji przybyła, dobrze ukształcona z wybornym czysto Francuzkim akcentem, życzy sobie miejsca za **Guwernantkę** dzieci w Warszawie. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Panna uzdatniona do robot, życzy sobie przyjąć obowiązki, lub chodzić prywatnie do domów, z dobremi świadectwami; polecą się łaskawym względom szanownym Paniom. Ulica Krzywe-Koło pod Nrem 188, w samym kącie na lewo, schody wprost bramy, na 2gie piętro.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy, o 7miu oktawach fabryki Zakrzewskiego, w zupełnie dobrym stanie, jako też **Meble** orzechowe, składające się z Kanapy, 2ch Foteli, sześciu Krzeseł i Stołu, i rozmaite Gospodarskie utensylja, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 696, w Kantorze Młyna Parowego.

KATALOGI Drzewek Owocowych, Krzewów i Kwiatów, PP. **James Booth i Synów w Flottbeck** pod Hamburgiem; oraz **CENNIKI** Nasion PP. **Ernst et von Sprekelsen w Hamburgu** i PP. **C. W. Brunckhorst et Comp: w Hamburgu**, wydają się bezpłatnie w Kantorze **Juljana Simmlera**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego pod Nr 600ab.

Powołując się na artykuł, zamieszczony przez Emilją Kryszkę, w 8mym Numerze Kurjera tegorocznego, po raz ostatni podaję do wiadomości publicznej, że xiażki handlowe, po ś. p. Tytusie Kryszka pozostałe, jako to: Contobuch, Kasobuch, Kontrolla Kurjera i inne, wbrew powołanemu w wspomnionym artykule Aktowi Rejentalnemu, zabrane zostały bez wiedzy mojej, przez Emilję i Izabellę Kryszki, do wsi Majkowa w Powiat Piotrkowski, gdzie czasowo mieszkały i długi odbierały, co w razie potrzeby udowodnić potrafię, a swoim porządkiem xiążek tych prawnie poszukiwać będę, jeżeli spiesznie zwrócone mi nie zostaną. — **Romuald Kryszka.**

Od Wielkiej-Nocy są do wynajęcia: 1) **Dwa Pokoje**, z Przedpokojem i Kuchnią, bez mebli lub z meblami, a nawet z kuchennemi statkami i to na parterze; 2) **Dwa Pokoje** z wspólnym Przedpokojem i współużywaniem Kuchni, na 1szem Piętrze. Wszystko w pałacu Branickich, w lewym pawilonie od wnijścia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1290.

MASŁO najpiękniejsze, zupełnie świeże, niesolone, nadeszło wczoraj do Handlu **J. Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej. Takowe nadchodzić będzie co dni kilka, aż do Świąt Wielkiej-Nocy. Cena bardzo przystępna.

PIEKARNIA do wynajęcia od Wielkiej-Nocy w domu Nro 2274 lit: A. przy rogu ulic Muranowskiej i Miłej.

Są do najęcia każdego czasu dwa **Pokoje** z Meblami, z osobnym wchodem, na 1m piętrze od tyłu, w rynku Starego-Miasta pod Nr 42. Wiadomość tamże w Składzie Towarów Łokciowych.

MŁODZIENIEC

dobrego prowadzenia, mający około 15tu lat, któryby ukończył przynajmniej trzy klassy, może znaleść pomieszczenie natychmiast w Handlu Leona Krupeckiego, na Nowym-Świecie.

W domu pod Nr 684 przy ulicy Leszno, **LOKAL** na dole, składający się z 6ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, do której wchód z pokoju, Góry samej w sobie i Drwalni, od kwartału do wynajęcia. W domu pod Nr 889 przy ulicy Białej, **LOKAL** na dole, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, od kwartału do wynajęcia. Wiadomość w miejscu.

BURAKI CUKROWE

QUEDLINBURGSKIE,

Centnar po Rs. 8,

zeszłorocznego zbioru, w znacznej ilości, nadeszły do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471B, obok Resursy Kupieckiej.

W Poniedziałek, to jest dnia 2go b. m., wychodząc z Kościoła po-Paulińskiego po Nabożeństwie Passyjnem, zgubioną została **WOALKA czarna Koronkowa**, okrągła; sumienny znalazca raczy takową oddać pod Ner 2236, przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipki, w podwórzu w oficynie na dole, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła st: 4. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7. (Ubywa).
Teatr Wielki. Jutro, *Halka.*



OSTRYGI OSTENDZKIE, wyborowe, codzień świeże, nadchodzą **do Handlu Anton: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H. T. Strukczyńskiego,** przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie,
wyborowe, nadchodzą codzień świeże
do Handlu **Józefa Moehr,**
w gmachu Teatralnym pod Nr 474.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 3 Marca r. b.: za *obligi skarbowe* 4%, oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 89 kop: 50, dają rs. 89 k. 05; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 14 k. 98, dają rs. 14 k. 96; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 115; za akcje drogi żelaznej W.-W. z kup: za szt: żądają rs. 78 k. 75, dają rs. 78 kop: 50; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 91, dają rs. 90 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 70, od listów zastaw: kop: 11⅝.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 2 b. m. płacono: Za korzec żyta od rs. 3. k. 30 do rs. 3 k. 32½; kartofli od kop: 75 do kop: 90.— Za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 40¾, za garniec kop: 46.

Mappa Królestwa Polskiego,

Cena Groszy 40,

Nakładem Litografji **Władysława Otto**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442, wprost Odwachu, w Warszawie, do nabycia w Xięgarniach i Składach Papieru.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.